

lotn.niem.-Ub.nocy nalot RAF. na tereny okup.-
 Ub.nocy i dziś z rana dalsze naloty "bomb latają-
 cych" na Anglię połud. Znaczna ich ilość zestrzele-
 no. Pozostałe jednak spowodowały ofiary w ludziach
 i straty. Niemcy donoszą, że na froncie normandzki
 zginął niem.komendant korpusu gen.Dollman. W związ-
 ku z tym należy przypomnieć, że we wtorek wieczór
 lotn.sojuz. wykonało nalot na kwaterę dztwa niem.
 w St.Sauver Lendlin na zach.wybrzeżu półwyspu
 / 10 km.na ptn. od Coutances /, atakując budynek
 wysok.10-cin mtr. Po nalocie budynek został zrówna-
 ny z ziemią, nie zauważono jakiegokolwiek śladu
 życia. Jest to szósty z rzędu generał niem.zabity
 w Normandii. Oprócz tego dwóch wzięto do niewoli.
 Sprawozdawca wojsk.radio bryt., major Lewis Has-
 tings, omawiając używanie przez Niemców "bomb
 latających" podkreśla, że widocznym celem jest nie-
 tylko wpłynięcie na nastroje ang.spółczesności,
 ale również odciągnięcie części sojuz.lotn.myśliw-
 kiego i bombardującego od innych zadań. W każdym
 razie Niemcy obrali sobie niełańściwą porę. Gdyby
 byli rzucili swe bomby rok temu, albo pół roku te-
 mu, gdy sojuznicy dopiero przygotowywali inwazję,
 byłiby mieli pewne szanse wywołania dywersji w pla-
 nach strategicz.nacz.el.dztwa.Teraz, gdy nasze po-
 zycje na zach. są już utwierdzone, niem. dywersja
 nie posiada znaczenia. Niemcy mogą natomiast
 gorąco kiedyś żałować swej inicjatywy w stosowaniu
 tej broni. Dziś jeszcze celowanie tego rodzaju po-
 ciskami bez pilotów nie wchodzi w rachubę. W przy-
 sąłości jednak kombinacja zasady lotu rakietyowego
 i kierowanie falami elektr.na odległość może takie
 sterowanie umożliwić. Wówczas Niemcy, gdyby znów
 mieli ochotę wznowić napad na spokojne kraje, mo-
 gą na własnej skórze zaznać broni, którą sami
 zaczęli stosować w postaci jednak znacznie ulepszo-
 nej.Central.położenie, które Niemcy stale wysuwają
 jako swój największy atut strategiczny, obróci
 się wtedy na ich niekorzyść, gdyż ułatwi koncen-
 tryczne atakowanie ich terenów "latającymi bom-
 bami".-